

Panie Sawaschiewicz. —

Paniecui jesteś barzo dotkliwy na najmiej szan obraca,
 w sprawie przywilejów ^{Literary Association of the Friends of Poland,} pomiędzy swymi
 kolegami, powiniensci też być w postępowaniu swoim względem nich
 uważnym — i jeżeli ci administracja natura żywego obywatela, nie zatusz
 czasu, abyś dobrze restaurował się nad tem, co może powiedzieć
 napisać lub zrobić — w liście swojemu raptujesz mnie czy wiele
 nawerbowatam do Hiszpanii — nie wolisz ci mi wy mowla
 mi wyprutow na jalu ratu zasturujesz — reflektuj się a
 sam w sobie ukarany zostawiesz — list do brata od datam,
 lecz ten coś pisal do stuzicy odstytam z dwóch smycaj
 1^o sie czyta nie umie a 2^o si niadebrata tatiego wyku
 wania aby spojcie, zglubić wysobie myśle. k. H. Bauskiego,
 i ocenić zdolności jego mogła.

Im wiecej zastanawiam nad listami twemi cos pisar,
 zdaje mi się iż cierpiacy i z tego powodu rzas żebyś karar
 dużo lać zimnej wody na głowę — bo wshyd jest byc do bez
 stopnia zarozumiałym żeby talii niedoneczności pisai i
 siebie na smiech wystawiać — jeżeli to druto równie
 ma być mądre jak listy twaje, to ci rzas, żebyś wstrzymat
 z drukowaniem Jego, lulu Lord Stuart jest niespolityny
 widziec dieto przed rolicem detykowam — a K. Adlawa
 Pani do ktorej pisales list oddala go pod moji ras
 poradzenie a wisi ja go tobie odstytam. — B. z. z. z.
 J. Bunch.

le 6^{ty}br
1835.

Jutro wyjedram z Londynu

21. Augusta 1835.

Kaskawa Pani,

Margere

Dobry mój Kolega Pan Bunyeli. pisze mi i znowu że
Pani znaż moich Braei i że mocno się tem racysz, interesso-
wać, abym list do Brata mego do Braostowicy napisał. Wzrusz-
ę się Pani jęttę jako Aniel z nieba przystany udzielać miie
wiadomości choc słowna, o mojej familii, o której od pusciu
blisko lat ani słówka niestyżatem: na co wierząjoma od
nierzanego wygnanica przyjm jak najżywsze podziękowanie!
Je ratuję się niejestem teraz w Londynie, abym się mógł
osobiscie s Panią Kaskawą widzieć i pomowić o rodzimych
Stronach o których pamięć tak gęboko w serce wrosta,
a sama myśl o wygnaniu a ojczyzny nieskończona
tesknota, napetnia duszę... w Londynie swycrajnie stale
mieszkam, dopiero tytko wyjechatem do swód morskich
do Margate na lilla tygodni, i jeżeli Pani jalis czas
w Londynie rabawisz, beda miał ukontoutowanie widzieć
się za utery tygodnie okoto. Keby się zaś moja familii
nie troszczyła o moje zdrowie objaśmiam, że zrobitem
ekursę na prowincję, wisćij dla rozzerwania się i
odświeżenia myśli celem wykonienia moich
dziej, Ktore w angielskim jeryku niedugo w Londynie
drukowai zamyslam. Jeżeli bym był tak nieszesłowy
i mienięt już Pani Kaskawej widzieć, proszę miie
listowaci do miere jak najobcierniej o mojej familii,

24

a wiadomości czy moja droga matka dozwala; gdzie się
obraca, podobniej co się dzieje z braćmi moimi w
Grodzieńskim? Czy nie masz Pani także wiadomości
co się dzieje z moim bratem Piotrem który niedługo
przed wojną naszą wyjechał do Petersburga, starając
tam o miejsce? Czy niewiadomo także cobolwicko o
moim kuzynie byłym profesorsie Uniwersytetu Wileńskiego
Onaciewicza? Słyszałem że bawi w Petersburgu - nie
mniej obchodzi mnie bardzo los mojej siostry ze
mężyną, jak się tam im powodzi? Jako należąca
do polki, która tak głębokie i wręcz w Rosji
swoim języku naucza, jako Polka, najmniejsz Panie
najlepiej, ile wiadomościami podobnymi, oszczędzisz
duszę wygnanca! proszę braci moich ode mnie usiłować
serdecznie, powiedzieć im że lubo na wygnaniu,
pozbawiony Egiptu (czego nie a nie na
świecie zastąpić nie może) z edukacją, jako
odebrałem cały świat w rękach; i w poproszek obrzuci-
łem dla mnie; nie potrzebuję do życia nigdy mi
bywać mi ludem. Na mieszkanie obracam
Anglię, jako kraj najwolniejszy na świecie,

Do matki przejechał - czy otrzymała list ten
może pani także, nie śpiesz się, proszę ostateczną informację
w. otem wiadomości, a następnie - czy otrzymała

miluńdy tyłko eakursię, zrobić mi przysięcie do Francii
a zwłaszczera do jego centrum Paryża. Pózwiać
Pani ustnie braciom i do Polski niepowracie, chyba
z bronią w rękę, że zaprzysiężtem się
umierać dla oswobodzenia drogiej ojczyzny,
że do niej tyłko wróżyćam, o niej mówię
i pisać przed ludzkiem światem. Jeżeli Pani mi
rechen, wróżyći swojimi listem, proszę mi go
prześłać przez Rolę, Paryskiego, który mi
tenne przez Lorda Stuart wyspeduje, mi
miejmy ras' list proszę w oszczędności
Paryskiego spalić, aby przypadkowo nawet
nie było odkryty. Proszę mi donieść, jeśli
Pani chce, adres do mnie do Londynu wybrać
aby bracia mogli do mnie pisać. Najlepiej
byłoby pisać To the Right Honorable Lord
Dudley Stuart MB 16 Wilton Crescent London
a list sam po polsku do mnie. - polecam
się na usługi i cętej, reszki Pani
Leu Sawaszkewi

P.S. Zamieszkałem w Londynie z Lordem Stuart codzień się w
dziej, i on mi zaraz list taki z Polski zaktommu, więc
proszę powiedzieć bratu mojemu Augustynowi i moemu sędziemu
chcę go kompromitować i nie mogę pisać obecnego listu